

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 255.

We Wtorek dnia 1. Listopada.

1842.

Wiadomości krajowe.

Wydziały stanowe.

Porządek czynności dla zgromadzenia połączonych Wydziałów stanowych wszystkich prowincji

Zatwierdzony Najwyższym rozkazem gabinetowym z dnia 19. Sierpnia 1842.

Gdy N. Król rozkazać raczył, aby się Wydziały stanowe wszystkich prowincji zebrały, porucza Minister Spraw wewnętrznych Naczelnym Prezesom zwolanie pojedynczych członków, oznaczając zarazem czas i miejsce zebrania się. Minister Spraw wewnętrznych zagaja takowe w dniu przez N. Pana oznaczonym. Dla toku obrad połączonych Wydziałów stanowią się następujące przepisy.

§. 1. Szef departamentów, do którego wydziału przedmiot obradom ulegający należy, osobiście jako Kommissarz królewski obradom tym przewodniczy. Zagaja on każde posiedzenie, i stanowi, kiedy je zamknąć wypada. W razie przeszkody zastąpi go inny urzędnik Stanu, przez N. Króla mianowany.

Wybrany przez N. Króla z członków zgromadzenia Wydziałowego Marszałek pomagać mu będzie przy czynnościach w utrzymaniu formy porządku czynności.

§. 2. Na wniosek Ministerium Stanu przeznaczy N. Król z członków zgromadzenia je-

dnego albo rozmaitych protokolistów dla różnych przedmiotów obrad.

§. 3. Wszystkie doniesienia do Wydziałów wychodzą z Ministerium Stanu, które takowych przez Ministra Spraw wewnętrznych, o ile się materyi obradom ulegających przedmiotów, Szefowi departamentowemu, o ile się formalności toku czynności tyczy, Marszałkowi dla dalszego zawiadomienia o tychże zgromadzenia wydziałowego, udziela. Podobnie ogólne zapytania, tak z strony Szefa departamentowego, jako też Marszałka odchodzą za pośrednictwem Ministra Spraw wewnętrznych do Ministerium Stanu.

§. 4. Jeżeli zgromadzeniu Wydziałów kilka przedmiotów do naradzenia się nad nimi przekładają, Ministerium Stanu kolej tychże oznacza.

Właściwy Szef departamentowy wyznacza posiedzenia stosownie do zawiadomień z strony Ministerium Stanu i stosownie do poprzedniego porozumienia się z Marszałkiem.

§. 5. Członkowie Wydziałów zabierają miejsca na zgromadzeniu podług prowincji; w czasie zaś każdego Komitetu prowincyalnego podług stanów.

§. 6. O każdym przedmiocie, zgromadzeniu przedłożyć się mającym, wypracowany zostanie memoriał, i takowy wręczy się przed

obradami każdemu członkowi. W memoriale tym oznaczone być winny z zupełną pewnością pytania, które pod obrady wzięte będą. Jeżeli się zażądane zdanie do jakiego projektu do prawa ściągą, takowy do memoriału dołączyć należy.

§. 7. Obrady zagają się wnioskiem z strony przez Szefa departamentów mianowanego Referenta.

Nasamprzód wypada tu umieścić ogólne wystawienie rzeczy, w szczególności zaś wniosek ściśle się w memoriale podanych pytań trzymać powinien. Szef departamentowy, o ile to za rzecz stósowną poczyta, może jeszcze prócz Referenta innych urzędników właściwego wydziału wezwać, ażeby zgromadzeniu w razie potrzeby natychmiast przedmiotu tego tyżące się punkta pojedyncze wyjaśnić. Podobnież wolno jest temuż dołączyć jeszcze do wniosku Referenta objaśnienia i dalsze uwagi.

§. 8. Dla następczenia każdemu członkowi sposobności objawienia zdania swego o przedmiocie zarządza następnie Marszałek przez protokółistę imienne wywołanie wszystkich członków w alfabetycznym porządku.

W tej części obrad każdemu członkowi raz tylko przemawiać wolno; nie może on się także w mowie swojej od przedmiotu obrad oddalać, a w razie przeciwnym Marszałek wezwie go do porządku.

Szefowi departamentowemu wolno jest, ile razy to potrzebnem osądzi, samemu glos zabierać, dla prostowania zdań lub dania wyjaśnień, a nawet Referenta lub innego wezwanego urzędnika do tego spowodować.

§. 9. Mówiący wstaje, i siada znowu po ukończeniu swej mowy. Mowę swoją zwraca on tylko do Szefa departamentowego, nie zaś do tej osoby, której twierdzenia zbija.

§. 10. Szef departamentowy rozważyć powinien, czyli potrzebną jest rzeczą po ukończeniu imiennego wywołania, aby Referent w końcowym wniosku główne punkta dotychczas objawionych zdań raz jeszcze powtórzył i zdające mu się jeszcze potrzebne uwagi dołączył, poczem się zaraz wolne zaczynają obrady.

§. 11. Dla wolnych obrad stanowią się następujące przepisy:

a) Każdy członek może glos zabrać, ile razy to za rzecz potrzebną osądzi. Nie ma tu przepisane go porządku; zresztą zastosować tu trzeba podobnież przepisy §§. 8. i 9.

b) Jeżeli kilku razem powstanie, Marszałek wyrokuję, kto pierwszy glos zabierze.

c) Objawiający zdania, nie dotyczące punktu w obradach objętego, może być przez Marszałka do porządku wezwany.

d) Mówiącemu nikt przerywać nie może prócz samego Marszałka, jeżeli tenże jego albo kogo innego do porządku wezwać zmuszonym się widzi, i Szefa departamentowego, jeżeli tenże głosu zażąda.

e) Także w ciągu wolnych obrad wolno jest Szefowi departamentowemu, ilekroć to potrzebnem osądzi, zabrać glos, lub respective pozwolić go jednemu z przybranych przez siebie urzędników.

§. 12. Jeżeli już nikt zabrania głosu nie żąda, Marszałek, za poprzedniem przychyleniem się Szefa departamentowego obrady za zakończone ogłasza. Ostatniemu służy także prawo zwrócenia na to uwagi, jeżeli przedmiot zdaniem jego dostatecznie już zgłębiono. Jeżeli się jednak zakończeniu obrad przynajmniej trzech członków opiera, wtedy pytanie: czy obrady zakończyć należy, przegłosowanie rostrzygnie.

§. 13. Po zakończeniu obrad oznacza Szef departamentowy ułożenie memorialem objętych pytań i ustanawia następstwo tychże, poczem Marszałek przegłosowanie nad temiż zażąda. Jeżeli się jednak z obrady nowe wysnują pytania, zostające z pierwszym w ścisłym związku, Szef departamentowy przegłosowanie nad temi w równy sposób spowodować może.

§. 14. Przy pytaniach, o których różnicy zdań nie objawiono, nie potrzeba przegłosowania; natomiast tam jest takowe potrzebne, gdzie w razie różnicy zdań przynajmniej sześciu członków przegłosowania żąda. Jeżeli Marszałek zaraz przegłosowania rozpocząć nie chce, musi za każdą razą członków do dania oświadczenia wezwać.

§. 15. Każde przegłosowanie odbywa się za pomocą wezwania po imieniu wszystkich obecnych członków podług oznaczonego w §. 8. porządku, jednak w ten sposób, że przy każdym pytaniu o jedną gloskę początkową postępuje.

§. 16. O obradach i wypadkach tychże dokładny protokół spisać należy. Ten oprócz historycznego toku obrad obejmować powinien:

a) wykaz różnych zdań (bez przytoczenia zdań pojedynczych członków po sobie) i przez Szefa departamentowego, Referenta, lub innych przyzwanych urzędników do wyjaśnienia położenia czezy i do sprostowania nieporozumień objawionych myśli. Nazwiska przemawiających w protokół umieścić należy.

b) Do przegłosowania przedłożone pytania i to w dosłownym układzie.

c) Wypadki przegłosowania w tym sposobie, żeby oprócz ogólnego wypadku także za każdą razą wymieniono, jak Wydział każdej prowincyi w większości głosował.

§. 17. Protokół, na następnym posiedzeniu przeczytany, szef wydziału, Marszałek i jeden członek wydziałów Stanowych podpiszą.

§. 18. Protokół zastępuje oraz miejsce zdania i zostanie przez szefa wydziału z dołączeniem poimennego głosowania za pośrednictwem ministra spraw wewnętrznych do ministerjum stanu przesłany, które sprawozdanie N. Panu wręczy.

§. 19. Ogłoszenie odprawy dla zgromadzeń połączonych wydziałów nie nastąpi. Ich zamknięcie i rozwiązanie członków po wydaniu w tej mierze rozkazu Królewsk. nastąpi przez ministra spraw wewnętrznych.

Berlin, dn. 10. Sierpnia 1842.

Ministerjum Stanu.

Xiążę Pruski.

(Następują podpisy ministrów.)

Wiadomości zagraniczne.

P o l s k a.

Z Warszawy, dnia 26 Października.

Na mocy decyzji Ogólnego Zebrania Departamentów Warszawskich Rządzącego Senatu, w dniu 22. Września (4. Października) t. r. zapadłej, uznaniami zostali za Szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem prawa: Adamowski Alex., h. Jastrzębiec; d'Aloy Eman, h. Orzeł złoty; Axamitowski Konst., h. Gryff; Balička z Iwanickich Pulcherya, wraz z synem, Romanem, po niegdy Józefie Kasp. Balickim pozostałym, h. Topor; Baur Karól, h. Leliwa; Baur Jan, t. h.; Betcher Teofila, h. Barszta; Bielski Kaz., h. Trzaska; Bienkowski Wojc., h. Korwin; Bobrowski Teofil, h. Nałęcz; Bogucki Bened., h. Krzywda; Bogucki Kajet., t. h.; Bogusławski Józef, h. Slepowron; Bońkowski Felix, h. Brodzie; Bońkowski Izidor, t. h.; Borkowski Xawery, h. Łabędź; Borkowski Józef Kalas., t. h.; Borkowski Stan., t. h.; Bronowski Mik. Paweł, h. Korab; Bronowski Winc. Konst. Ant., t. h.; Bronowski Jan t. h.; Brzozowski Jan, h. Gozdawa; Brzozowski Wojc., t. h.; Brzozowski Eligi. Bol. Raf., h. Korab; Buchowiecki Józefat, h. Drogostaw; Buchowiecki Ign., t. h.; Bykowski Mat., h. Gryfi biały; Celiński Fran., h. Zaremba; Celiński Andrzej, t. h.; Chądzyński Felik h. Ciołek. Chmielewski Jen, h. Wieniawa; Chmielew-

ski Wojc., t. h.; Chmielewski Adam, t. h.; Chmielewski Ant., t. h.; Chodakowski Andr., h. Dołęga; Chodakowski Marcin, t. h.; Chrzanowski Każ., h. Rogala; Chrzanowski Paweł, t. h.; Chylewski Mich., h. Jastrzębiec; Ciemołoński Xaw., h. Prawdzie; Ciemołoński Romu., t. h.; Cimochoowski Klem., h. Wąż; Cimochoowski Jan, t. h.; Czachowski Dionizy, h. Korab; Czachowski Jul., t. h.; Czachowski Piotr, t. h.; Czachowska z Makowieckich Kunegunda, wraz z małoletnim synem Felixem, po niegdy Piotrze Czachowskim pozostałym, t. h.; Czajkowski Marciu, h. Jastrzębiec; Czajkowski Ign., t. h.; Czarnecki Ant., h. Łódzia; Czarnocki Józef, h. Lis; Czarnocka Emilia, t. h.; Czerniewicz Alex., h. Lubicz; Czerniewicz Konst., t. h.; Czyżewski Józef, h. Dyra. Dąbrowski Andr. Józefat Onufry, h. Trzy moździerze; Dąbrowski Józef Kal. Karól Bonif., t. h.; Domowski Walen., h. Pobóg; Dmowski Józ. Klem., t. h.; Dogiel Stan., h. Trąby; Domaszewski Hen., h. Jastrzębiec; Dunin (na Skrzynnie) Anast., h. Łabędź; Dymowski Jakób, h. Tęna-podkowa; Dzierzanowski Kaje., h. Grzymała; Xiądz Dzieciolowski (z Dzieciolowa) Janu., h. Ogończyk; Dzieciolowski (z Dzieciolowa) Paw., t. h.; Falkowski Paw., h. Doliwa; Falkowski Józ., t. h.; Falkowski Fran., t. h.; Falkowski Jan, t. h.; Falkowski Jakób, t. h.; Falkowski Wilh., t. h.; Gadomski Józ., h. Rola; Gadomski Łuk., t. h.; Gerlée Piotr Leop., h. Pelikan; Gliwicz Hier., h. Ogończyk; Głogowski Konst., h. Grzymała; Głogowski Norb., t. h.; Głogowski Stan., t. h.; Głogowski Jan, t. h.; Gojski Sew., h. Doliwa; Golański Stef., h. Jastrzębiec; Gorzechowski Ant., h. Ogończyk; Gorzeńska (z Podbielskich) Marynna, jako Podbielska, h. Trzaska; Gostkowski Satur, h. Junosza; Greffen Max., h. Podkowa; Greffen August, t. h.; Gregorowicz Stan., h. Lubicz; Grodzicki Win, h. Łada; Grodzicki Józ., t. h.; Guzowski Sew., h. Jastrzębiec; Higersberger Aug., h. Higersberger; Hordziejewski Zacharyasz, h. Korab.

R o s s y a.

Z Petersburga, d. 20. Października.

W dniu 14. zeszłego Września miasto Perm było teatrem pożaru, który w ciągu kilku godzin pochłonął 300 domów prywatnych, tudzież gmachy publiczne gdzie się mieściły: hotel Gubernatora cywilnego, kassa powiatowa; archiwum Izby skarbowej, Kantory Udziałów i Poczty, apteka zakładów Dobroczyńności, Gymnazyum gubernijalne, kancelarya bataljonu garnizonowego, z jego odwachem, cerkiew drewniana sekty zwaney Jednowiercy, izba Dóbr Państwa, i część slobody Jaguszy-

chinska położonej u bram miasta stały się również pastwą płomieni. — Summy i papiery skarbowe znajdujące się w Kantorze pocztowej uratowane.

Komitet ustanowiony został w Permie dla wsparcia mieszkańców, którzy ucierpieli od pożaru, i od Rządu udzielono na ten przedmiot 25,000 rubli srebren.

Francya

Z Paryża, dnia 23. Października.

Marszałek Gérard rozkazem dziennym z dnia wczorajszego z gwardyją narodową departamentu Sekwany już się pożegnał.

W moc postanowienia Królewsk. z dnia wczorajszego General Carbonnel w miejsce Generała Jacqueminot szefem sztabu głównego gwardyi narodowej departamentu Sekwany mianowany został.

General Ventura wczoraj rano z Paryża do Marsylii się udał, gdzie się dnia 1. Listopada zaambarkować zamysła, aby przez Egipt i Bombay do Lahory powrócić.

Nadeszłe tu dzisiaj wiadomości z Algieru z dn. 15. m. b. o wyprawie Generała Bugeaud nic zgoła nie zawierają. Okoliczność ta obawę wzbudzać zaczyna.

Galeryja obrazów zmarłego bankiera Aguado, najbogatszy zbiór dzieł mistrzów hiszpańskich, jakikiedykolwiek był w posiadaniu prywatnem, zostanie pojedynczo *plus licitando* sprzedany. — Żalujemy szczerze, że spadkobiercy ogromnego majątku Pana Aguado (podają majątek ten na 60 milionów fr.) za zbyt ubogich się poczytują, jak aby zgromadzone przez testatora ich dzieła sztuki dla siebie i publiczności zachować mogli.

Z dnia 24. Października.

Dzisiaj przegląd pułków stolicę temi dniami opuszczających, oraz gwardyi municypalnej na dziedzińcu Tuileryjskiem w obec Króla nastąpić miał. Wszakże o godz. 8. goniec przeciwne rozkazy przywiózł. O godzinie 12. mimo to Król w towarzystwie Marszałka Soult i wielu Generałów do Tuileryów przybył. Wszyscy oficerowie pułków, które w przeglądzie wystąpić miały, stanęli o godzinie 12½ na zamku a o godz. 1. Król ich przyjmować raczył. Ludwik Filip, w paradnym generalnym mundurze otoczony: Królem Belgijczyków, Xiążętami Nemours i Montpensier, Marszałkiem Soult i licznym sztabem, przemówił w kilku słowach do oficerów i wynurzył ubolewanie swoje, że nie może odprawić przeglądu pułków teraz Paryż opuszczających, jak to dawniej zamierzał. Oficerowie przyjęli słowa Królewskie z przywiązaniem: »Niech żyje Król!« O godz. 2. przewodniczył Król radzie ministrów.

Serbia

Z Belgradu donoszą pod d. 17. Paźdz., że Porta d. 10. Paźdz. zrzucenie Xięcia Michała i nowy wybór syna Jerzego Czarnego potwierdziła.

Egipt

Z Alexandryi, dn. 25. Września. W skutek niepomyślnych wiadomości z Europy, panuje w handlu tutejszym wielka cisza. Nil wzbrał do znacznej wysokości.

Według obwieszczenia tutejszej Królewskiej Regencyi z dnia 20. m. b. w Dzienniku rządowym z dnia 18. teg. m. wymiana obliów rządowych rozpocząć się ma z dniem 1. Listopada b. r. — Formularze do podać się mają specyfikacyów *in duplo* Król. Główna kassa Regencyjna udziela.

W litografii i składzie podpisanego znajdują się: **Pomniki bronzowe królów polskich**, przedstawiające ich nagrobki w Krakowie. — **Łańcuchy żelazne** rozmaitej grubości do gospodarstwa potrzebne. — **Prawdziwe hawańskie cygara**. W. Kurnatowski.

Dnia dzisiejszego otwieram w starym rynku pod Nrem 72. na dole handel wszelkimi nowymi i najlepszymi gatunkami zegarków z najsłynniejszych fabryk Europejskich (z Paryża, Chaux de-Fonds, Wiednia i t. d.) sprowadzanymi, tak iż jestem w stanie dogodzić obecnie wszelkim życzeniom. Zakupiłem także na teźniejszym waleńnym jarmarku Lipskim różliczne zegarki, które jeszcze o 10 pCentu niżej sprzedawać mogę, aniżeli inni tutejsi zegarmistrzowie, »złote zegarki cylindrowe od 22 Tal. aż do najdroższych, srebrne od 10 Tal. poczynając, i zegary stolowe bijące i repetyery od 9 Tal. poczynając i t. d.«

J. N. Thiele, zegarmistrz w Poznaniu.

Świeże Elbl. minogi (nie rossyjskie) po 1 sgr.,
najlepszy nowy sér Szwajcarski, funt po 6 sgr.,
we większych ilościach jeszcze taniiej,
prawdziwe świeże Stralz. opiekane śledzie po 10 fen.,
najlepszy sér Limb., funt po 3½ sgr.,
w partyach jeszcze taniiej,
otrzymał i poleca

B. L. Präger,

Wodna ulicy w domu Ludwiki Nr. 30.